

Sygn. akt XV.Ca.1109/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Sędzia: SO Jarosław Grobelny

Sędzia: SR del. Piotr Błaszak

Protokolant: prot.sąd. Justyna Małek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 stycznia 2015 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku W. K.

przy udziale E. K., J. K. (1) i J. W.

o umorzenie weksla

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 30 maja 2014 r.

sygn. akt IX.Ns.1245/13

### ***postanawia:***

oddalić apelację.

/-/ J. Grobelny /-/ J. Andrzejak – Kruk /-/ P. Błaszak

## UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym w dniu 23.08.2013r. W. K. wystąpił o uznanie za umorzony weksla własnego in blanco, który został wystawiony przez niego oraz jego żonę E. K. na zabezpieczenie wierzytelności przysługującej uczestnikowi J. W. z tytułu umowy pożyczki z dnia 31.05.2007r. Jako podstawę powyższego żądania wnioskodawca wskazał art. 96 Prawa wekslowego i wyjaśnił, że przedmiotowy weksel został utracony, natomiast wnioskodawca ma interes prawny w jego umorzeniu, gdyż spełnił zobowiązanie wynikające z umowy pożyczki, roszczenie, dla zabezpieczenia którego wystawiono weksel wygasło, zaś zaginięcie weksla powoduje po stronie wnioskodawcy ryzyko jego wypełnienia przez osobę nieuprawnioną.

Uczestnicy E. K. i J. K. (1) nie sprzeciwiali się wnioskowi oświadczając, że nie wiedzą, co się stało z przedmiotowym wekslem.

Uczestnik J. W. nie zajął stanowiska w sprawie.

Postanowieniem z dnia 30.05.2014r. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu: 1) oddalił wniosek; 2) kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę w zakresie przez niego dotychczas poniesionym.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 96 zd. 1 ustawy z dnia 28.04.1936r. Prawo wekslowe ( Dz. U. Nr 37, poz. 282 ze zm. ) ten, komu weksel zaginął, może żądać od sądu rejonowego miejsca płatności weksłu uznania go za umorzony. Jako zaginięcie weksła należy rozumieć wszystkie te zdarzenia, które trwale udaremniają możliwość wykonywania praw wekslowych, a więc zagubienie, kradzież, spalenie czy wszelkiego rodzaju trwale i zarazem nieodwracalne uszkodzenia. Grono legitymowanych do wystąpienia z wnioskiem o umorzenie weksła ogranicza się natomiast wyłącznie do detentora tego papieru wartościowego, a więc do osoby, która w chwili zaginięcia była w jego posiadaniu pełniąc rolę przechowawcy. Dyskusyjne jest przy tym tak w literaturze, jak i orzecznictwie, czy legitymację czynną do wystąpienia z wnioskiem o umorzenie zaginionego weksła przyznać również jego dzierżycielowi. Niemniej jednak te dwie grupy wyczerpują krąg osób, które mogą wystąpić z wnioskiem. Pomijając już nawet dość jasne określenie jakim posługuje się ustawa ( „ten, komu weksel zaginął” ), nie pozostawiające szerokiego pola wykładni, zwrócić należy uwagę na cele, jakich osiągnięciu ma służyć postępowanie w przedmiocie umorzenia zaginionego weksła. Przede wszystkim służy ono stworzeniu surogatu weksła na korzyść osoby, której on zaginął, po drugie zaś pozbawia zaginiony weksel mocy prawnej zapobiegając realizacji odpowiedzialności w stosunku do potencjalnego jego nabywcy w dobrej wierze.

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, że wnioskodawca z całą pewnością nie może być zakwalifikowana jako podmiot, któremu przysługuje legitymacja czynna do wystąpienia z żądaniem umorzenia zaginionego weksła. Bez znaczenia było to, że wnioskodawca ani we wniosku, ani też później w trakcie przesłuchania na rozprawie nie uprawdopodobnił, że wystawiony przez niego i żonę weksel zaginął. Zakładając jednak, że do takiej utraty weksła w rzeczywistości doszło, to w chwili tej wnioskodawca nie był ani jego dzierżycielem, ani tym bardziej detentorem. W świetle jednoznacznej regulacji prawnej określającej legitymację czynną do wystąpienia z wnioskiem o umorzenie weksła oraz ustalonego na podstawie twierdzeń wnioskodawcy stanu faktycznego jedynym podmiotem posiadającym taką legitymację procesową jest uczestnik J. W., bo to właśnie jemu, jak twierdzi sam wnioskodawca, weksel zaginął. Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił wniosek, zaś o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia złożył wnioskodawca, zaskarżając je w całości oraz zarzucając:

1. nieważność postępowania ( art. 379 pkt 5 k.p.c. ) polegającą na pozbawieniu uczestnika J. W. możliwości obrony jego praw, wynikającą z faktu przeprowadzenia postępowania, a w szczególności rozprawy w dniu 27.03.2014r. pomimo niepoinformowania uczestnika o niniejszym postępowaniu;
2. naruszenie przepisów postępowania mającego wpływ na wynik sprawy, a to:
  - a) art. 149 § 2 in principio k.p.c. oraz art. 214 § 1 in principio k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez przeprowadzenie rozprawy w dniu 27.03.2014r. pomimo niedoręczenia uczestnikowi J. W. zawiadomienia o rozprawie wraz z odpisem wniosku inicjującego postępowanie oraz poprzez brak odroczenia rozprawy w związku z nieprawidłowością doręczenia ww. dokumentów uczestnikowi J. W., stwierdzoną przez Sąd I instancji;
  - b) art. 212 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez:
    - poczynienie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w oparciu wyłącznie o przesłuchanie informacyjne wnioskodawcy, w tym w szczególności ustaleń faktycznych w zakresie wydania weksła uczestnikowi J. W. oraz w zakresie braku zwrotu weksła przez uczestnika J. W. wnioskodawcy;
    - błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że uczestnik J. W. nie dokonał zwrotu weksła, którego dotyczy postępowanie, po upływie tygodnia od dnia zapłaty przez wnioskodawcę raty pożyczki, którą weksel miał zabezpieczać;

c) art. 361 k.p.c. w zw. z art. 332 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez wydanie zaskarżonego postanowienia, pomimo iż na rozprawie w dniu 27.03.2014r. Sąd I instancji postanowił odroczyć rozprawę i z urzędu wyznaczyć jej nowy termin;

d) art. 316 k.p.c. oraz 326 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez wydanie zaskarżonego postanowienia na posiedzeniu niejawnym pomimo braku zamknięcia rozprawy i jej odroczenia w dniu 27.03.2014r.;

e) art. 299 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez brak dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, w tym w szczególności uczestnika J. W., na okoliczności dotyczące władania wekslem w chwili zaginięcia, mimo iż była to okoliczność, która wymagała ustalenia przez Sąd;

1. dodatkowo – na rozprawie apelacyjnej – wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej wykładni art. 96 ust. 1 Prawa wekslowego.

W oparciu o powyższe zarzuty wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania wobec nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty niniejszej sprawy.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie był zasadny podstawowy zarzut apelacji, tj. nieważności postępowania z przyczyn objętych hipotezą art. 379 pkt 5 k.p.c., a więc z powodu pozbawienia uczestnika J. W. możliwości obrony jego praw. Zarzut ten wnioskodawca wiązał z przeprowadzeniem rozprawy w dniu 27.03.2014r. pomimo niezawiadomienia uczestnika o jej terminie. Prawdą jest, że uczestnik J. W. nie został prawidłowo zawiadomiony o powyższej rozprawie, gdyż zawiadomienie zostało mu doręczone dopiero w dniu 1.04.2014r. ( k. 32 akt ). Skarżący pomija jednak, że postanowienia co do meritum Sąd Rejonowy nie wydał na rozprawie, którą odroczył w związku z brakiem potwierdzenia odbioru zawiadomienia przez uczestnika, lecz na posiedzeniu niejawnym w dniu 30.05.2014r., do czego był uprawniony, gdyż zgodnie z art. 514 § 1 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym rozprawa odbywa się w wypadkach wskazanych w ustawie ( natomiast w innych wypadkach jej wyznaczenie zależy od uznania sądu i sąd może poprzestać na wysłuchaniu uczestników na posiedzeniu lub żądać od nich oświadczeń na piśmie ). Przepisy Działu XVI ustawy z dnia 28.04.1936r. - Prawo wekslowe ( Dz.U. Nr 37, poz. 282 ze zm. ) o wekslach zagonionych, tj. art. 96-100, nie przewidują obowiązku wyznaczenia rozprawy w postępowaniu o umorzenie weksla. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy zdecydował się na wyznaczenie rozprawy, którą następnie odroczył, a choć uczestnik o rozprawie nie był prawidłowo zawiadomiony, to jednak nie doszło do pozbawienia go możliwości obrony jego praw. Wraz z zawiadomieniem o terminie rozprawy Sąd Rejonowy doręczył uczestnikowi odpis wniosku z załącznikami oraz zobowiązał go do ustosunkowania się do twierdzeń wnioskodawcy pod rygorem uznania ich za przyznane, a także do zgłoszenia wszelkich okoliczności faktycznych, zrzutów i środków dowodowych pod rygorem ich pominięcia w późniejszym postępowaniu ( k. 23 akt ). Korespondencja dotarła do uczestnika 1.04.2014r., a zatem Sąd Rejonowy przed merytorycznym rozstrzygnięciem sprawy umożliwił uczestnikowi zajęcie stanowiska, z którego to uprawnienia J. W. nie skorzystał.

Do oczekiwanego przez skarżącego skutku nie mogły także prowadzić pozostałe zarzuty apelacji, sprowadzające się do naruszenia przepisów postępowania przez Sąd Rejonowy.

Sąd ten zrealizował wynikający z art. 214 § 1 k.p.c. obowiązek odroczenia rozprawy z dnia 27.03.201 r., o której terminie uczestnik J. W. nie został prawidłowo zawiadomiony. Skarżący podnosi, że Sąd Rejonowy pomimo braku doręczenia zawiadomienia dla uczestnika postępowania przeprowadził jednak na rozprawie czynności procesowe polegające na tzw. informacyjnym przesłuchaniu wnioskodawcy i pozostałych uczestników. Należy jednak zauważyć, że podczas rozprawy, gdy Przewodniczący zarządził informacyjne przesłuchanie w trybie art. 212 k.p.c., pełnomocnik wnioskodawcy nie zgłosił żadnych zastrzeżeń odnośnie naruszenia przepisów postępowania i nie wnioskował o ich

wpisanie do protokołu, zatem zgodnie z art. 162 k.p.c. utracił prawo do powołania się na te uchybienia w dalszym toku postępowania, w tym również w apelacji. Trzeba też mieć na względzie, że przepisy art. 514 k.p.c. i 515 k.p.c. przewidują osłabienie formalizmu procesowego wiążącego się z postępowaniem dowodowym w postępowaniu nieprocesowym.

Nie stanowiła przeszkody do wydania zaskarżonego orzeczenia na posiedzeniu niejawnym okoliczność, że na rozprawie w dniu 27.03.2014r. Sąd Rejonowy wydał postanowienie o jej odroczeniu i wyznaczeniu nowego terminu z urzędu. Skarżący wywodził, że Sąd I instancji związany był treścią tego postanowienia na podstawie art. 361 k.p.c. w zw. z art. 332 § 1 k.p.c., którego nie zmienił w trybie art. 359 § 1 k.p.c., ponieważ nie było do tego podstaw, zważywszy na brak zmiany okoliczności. Sąd I instancji rzeczywiście formalnie nie zmienił postanowienia o odroczeniu rozprawy, natomiast trudno uznać, aby stanowiło to uchybienie, które miało wpływ na wynik sprawy. Nie wykazano takiego wpływu w apelacji. Należy zakładać, że ewentualne postanowienie w tym przedmiocie Sąd Rejonowy wydałby jednocześnie z orzeczeniem co do meritum, a zatem fakt jego niewydania nie wpływał w żaden sposób na sytuację procesową wnioskodawcy.

Sąd Rejonowy nie naruszył również art. 316 k.p.c. oraz art. 326 § 1 k.p.c. wydając zaskarżone postanowienie pomimo niezamknięcia rozprawy. Było to konsekwencją uznania braku potrzeby wyznaczenia kolejnej rozprawy, które to stanowisko Sąd Rejonowy uznać należy za usprawiedliwione w świetle stanowisk procesowych uczestników czy też braku zajęcia takiego stanowiska. Okoliczność faktycznie istotne dla wydania rozstrzygnięcia nie były sporne i zostały wyjaśnione, a nie można się zgodzić ze stanowiskiem apelacji, iż skoro Sąd Rejonowy zdecydował się na wyznaczenie rozprawy, to rozpoznanie sprawy mogło nastąpić już tylko na rozprawie. Taki wniosek nie daje się wyprowadzić z obowiązujących przepisów procesowych.

Nie ma racji skarżący zarzucając, iż Sąd Rejonowy – z naruszeniem przepisów postępowania, w tym zwłaszcza art. 212 k.p.c. i art. 299 k.p.c. – poczynił ustalenia faktyczne dotyczące posiadania weksla wyłącznie na podstawie wysłuchania informacyjnego wnioskodawcy ( które nie jest środkiem dowodowym ), zamiast na podstawie dowodu z jego przesłuchania w charakterze strony. W rzeczywistości Sąd Rejonowy oparł się bowiem na treści wniosku oraz dołączonych do niego dokumentów oraz uzupełniająco na wyjaśnieniach wnioskodawcy, a zauważyć trzeba, że okoliczności, o których mowa nie były sporne. Żaden z uczestników, również J. W. – pomimo nałożonego przez Sąd Rejonowy zobowiązania – nie zakwestionował twierdzeń wnioskodawcy zawartych we wniosku, z których wynikało, że weksel in blanco podpisany przez wnioskodawcę i uczestniczkę E. K. został wydany uczestnikowi J. W. przy zawarciu umowy pożyczki, której spłatę zabezpieczał, a następnie – pomimo wykonania przez wnioskodawcę jego zobowiązania z tytułu umowy – nie został mu zwrócony, choć uczestnik J. W. zobowiązał się do tego w § 1 ust. 6 umowy z 5.12.2012r. Okoliczności te można było zatem uznać za przyznane ( art. 230 k.p.c. ) i ustalić bez konieczności przeprowadzenia dowodów.

Sąd I instancji nie naruszył także art. 233 § 1 k.p.c. przyjmując – w oparciu o dostępny materiał – że uczestnik nie dokonał zwrotu weksla po upływie tygodnia od zapłaty ostatniej raty pożyczki. Apelacja skupia się na treści wyjaśnień informacyjnych wnioskodawcy złożonych na rozprawie w dniu 27.03.2014r. i eksponuje, że nie zawarto w nich stwierdzenia, iż weksel nie został zwrócony wnioskodawcy przez uczestnika. Takie twierdzenia wynikają jednakże z wniosku o wszczęcie postępowania. Na stronie 3. wniosku wprost mowa jest o tym, że pożyczkodawca w § 1 ust. 6 umowy z 5.12.2012r. zobowiązał się do zwrotu weksla w terminie 7 dni, czego nie wykonał z uwagi na utratę weksla. Na tych twierdzeniach wnioskodawca opierał zresztą swój interes prawny w żądaniu umorzenia weksla. Sugestia apelacji, jakoby weksel został zwrócony wnioskodawcy i w chwili zaginięcia znajdował się w jego władaniu, pozostaje zatem w całkowitej sprzeczności z jego stanowiskiem procesowym prezentowanym w I instancji. Co więcej, nawet z wyjaśnień wnioskodawcy, do których odwołuje się apelacja, wyraźnie wynika, że weksel nie został mu zwrócony po spłacie pożyczki, przy czym wnioskodawca nie wie, co jest tego przyczyną, a choć zakłada, że gdyby uczestnik go posiadał, to by go zwrócił, to jednak nie może wykluczyć, że jest on nadal przechowywany z premedytacją ( k. 30-31 ).

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy nie naruszył art. 232 k.p.c. nie dopuszczając z urzędu dowodu z przesłuchania uczestników na okoliczność władania nad wekslem w chwili jego zaginięcia. Z art. 299 k.p.c. wynika, że jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub z ich braku pozostały do wyjaśnienia fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy,

sąd dla wyjaśnienia tych faktów zarządzi dowód z przesłuchania stron. W rozpatrywanej sprawie przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron czy w ogóle postępowania dowodowego było zbędne, skoro okoliczności związane z posiadaniem weksla nie były sporne ( faktów przytoczonych we wniosku uczestnicy postępowania nie kwestionowali ). W szczególności bezsporne było to, że weksel nie został zwrócony po spłacie pożyczki.

W apelacji zgłoszono wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania uczestników postępowania, w szczególności J. W., na okoliczność władania wekslem w chwili jego zaginięcia. Przeprowadzenie tego dowodu było zbędne. Nie jest konieczne dla rozstrzygnięcia o zgłoszonym żądaniu badanie, w czym posiadaniu znajdował się weksel w chwili jego utraty. Ocenie podlega legitymacja czynna wnioskodawcy do złożenia wniosku, a z jego własnych twierdzeń zgłaszanych w toku postępowania w I instancji jasno wynika, że weksel nie został mu zwrócony po spłacie pożyczki. Z twierdzeń tych wnioskodawca w sposób wyraźny i jednoznaczny nie wycofał się zresztą w apelacji, poprzestając jedynie na podniesieniu kwestii, iż: „nie można wykluczyć, że weksel w chwili jego zaginięcia znajdował się we władaniu wnioskodawcy” ( s. 5 apelacji ), czy też, że: „jedynie J. W. może odpowiedzieć na pytanie, w czym władaniu znajdował się weksel w chwili jego straty.” ( s. 8 apelacji ).

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni art. 96 ust.1 Prawa wekslowego i słusznie uznał, że legitymowanym do złożenia wniosku o umorzenie weksla jest ten, „komu weksel zaginął”, czyli jego posiadacz ( lub ewentualnie dzierżyciel ) w chwili utraty weksla. Wykładnia gramatyczna powyższego uregulowania prowadzi to jednoznacznych wniosków, a trzeba podkreślić, że dokonywanie wykładni systemowej i funkcjonalnej jest dopuszczalne wtedy, gdy wykładnia gramatyczna zawodzi, prowadząc do wyników niedających się pogodzić z racjonalnym działaniem ustawodawcy i celem, jaki ma realizować dana norma. W ocenie Sądu Okręgowego skarżący nie przedstawił argumentów, które przemawiałyby za dokonaniem takiej wykładni art. 96 ust. 1 Prawa wekslowego, która przyznawałaby legitymację do złożenia wniosku o umorzenie weksla in blanco również jego wystawcy.

Skarżący podnosił, że wystawca ma interes prawny w zgłoszeniu takiego żądania oraz nawiązywał do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 1.03.1935r. ( I C 2022/34, publ. OSN 1936/2/45 ). Wprawdzie uzasadnienie tego orzeczenia zawiera stwierdzenie, iż „ten, kto podpisał weksel in blanco ma oczywisty interes prawny, aby utracony weksel został umorzony”, natomiast przedmiotem analizy Sądu Najwyższego ( na tle art. 94 ust. 1 Prawa wekslowego z 1924r., posiadającego treść analogiczną do art. 96 ust. 1 Prawa wekslowego z 1936r. ) nie było wówczas zagadnienie osób legitymowanych do wystąpienia z żądaniem umorzenia weksla, lecz czy żądanie to może dotyczyć weksla in blanco. Stąd brak jakiegokolwiek uzasadnienia odnośnie do zacytowanego poglądu. Trzeba ponadto zauważyć, iż posiadanie interesu prawnego jest, zgodnie z art. 96 ust. 2 Prawa wekslowego, osobną przesłanką zasadności wniosku. Nawet zatem posiadacz weksla, któremu weksel ten zaginął, dla uzyskania orzeczenia o uznaniu weksla za umorzony musi uprawdopodobnić interes prawny w tym zakresie.

Przyjęcie postulowanej przez siebie wykładni funkcjonalnej art. 96 ust. 1 prawa wekslowego skarżący uzasadniał ponadto potrzebą ochrony wystawcy zaginionego weksla. Kwestia ta była już przedmiotem szczegółowych rozważań Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 26.11.2009r. ( III CZP 98/99, publ. OSN 2010/7-8/101 ) i Sąd ten doszedł do wniosku, że względ na ochronę wystawcy weksla in blanco nie przemawia za wykładnią inną niż gramatyczna, gdyż cel ten można osiągnąć w inny sposób, tj. w ewentualnym procesie, który zostanie wytoczony wystawcy zaginionego weksla przez osobę, która weszła w jego posiadanie lub przez osobę, której wierzycelność weksel in blanco zabezpieczał. Ostatecznie Sąd Najwyższy doszedł więc do wniosku, iż legitymowanym na podstawie art. 96 Prawa wekslowego do żądania umorzenia weksla jest jedynie ten, kto wekslem władał w chwili jego zaginięcia. Powyższe stanowisko należy podzielić. Dodatkowo trzeba zauważyć, że jeżeli istnieje dokument stwierdzający zobowiązanie, dłużnik spełniając świadczenie może żądać od wierzyciela zwrotu dokumentu, a w razie jego utraty – oświadczenia na piśmie, że dokument został utracony ( art. 465 § 1 i 2 k.c. ).

Powyższe uwagi prowadzą do konkluzji, iż wnioskodawcy nie przysługiwała legitymacja czynna do wystąpienia z żądaniem umorzenia weksla in blanco, który wraz z uczestniczką E. K. wystawił i wydał uczestnikowi J. W. na zabezpieczenie jego roszczeń z tytułu umowy pożyczki z dnia 31.05.2007r., gdyż nie władał wekslem w chwili jego ewentualnej utraty. Wniosek został zatem prawidłowo oddalony przez Sąd Rejonowy.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

/-/ Jarosław Grobelny /-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Piotr Błaszak